

**Jędrzej Wieczorkowski,
Przemysław Polak**

Znaczenie instytucji państwa w funkcjonowaniu Internetu

Ekonomiczne Problemy Usług nr 67, 235-242

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

JĘDRZEJ WIECZORKOWSKI, PRZEMYSŁAW POLAK

Szkoła Główna Handlowa

ZNACZENIE INSTYTUCJI PAŃSTWA W FUNKCJONOWANIU INTERNETU

Wprowadzenie

Przy omawianiu tematu miejsca instytucji państwa w Internecie najczęściej porusza się aspekt wykorzystania Internetu jako medium zapewniającego obywatelom wygodny dostęp do treści urzędowych oraz dającego możliwość wyeliminowania bezpośredniego kontaktu z urzędnikami. Interesujące wydaje się także przeanalizowanie wykorzystania przez państwo portali społecznościowych, które z założenia funkcjonują na zasadzie spontanicznej aktywności użytkowników. Zagadnieniem wartym zbadania jest też wpływ instytucji państwa z jednej strony na rozwój Internetu, z drugiej zaś na ograniczanie dostępu do niego.

Obecnie dostęp do Internetu ma już większość gospodarstw domowych w Polsce. Staje się on więc dobrem powszechnym. Według badań Głównego Urzędu Statystycznego 56,7% gospodarstw domowych miało w 2009 roku dostęp do Internetu i korzystało z niego¹. Jednocześnie obserwowany jest stały i szybki wzrost odsetka gospodarstw domowych posiadających dostęp do Internetu w domu – w roku 2007 było to 41%, a w 2005 roku tylko 30%². Można więc stwierdzić, że Internet i społeczność internetowa odgrywają coraz większą rolę w pozyskiwaniu informacji o świecie i mogą wpływać na sposób postrzegania świata.

¹ *Wykorzystanie technologii informacyjno-telekomunikacyjnych w przedsiębiorstwach i gospodarstwach domowych w 2009 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010 http://www.stat.gov.pl/gus/5840_wykorzystanie_ict_PLK_HTML.htm

² *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2004–2007*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2008

Przedstawione dane odzwierciedlają powszechną dostępność Internetu i w tej sytuacji tym ważniejsze staje się pytanie o znaczenie instytucji państwa w funkcjonowaniu i rozwoju Internetu.

Celem artykułu jest próba przynajmniej częściowej odpowiedzi na to pytanie.

1. Miejsce państwa w Internecie – strony WWW urzędów, serwisy informacyjne i portale społecznościowe

Omawiając zagadnienie wykorzystania Internetu przez instytucje państwa, ma się na myśli w szczególności strony WWW urzędów administracji centralnej lub samorządowej i możliwości załatwiania różnorodnych spraw urzędowych z wykorzystaniem Internetu. W Polsce poza autonomicznymi stronami poszczególnych urzędów przykładem jest także stale rozwijany projekt Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP), którego celem jest stworzenie jednego, łatwo dostępnego i bezpiecznego elektronicznego kanału udostępniania usług publicznych, który ma zapewniać komunikację między:

- obywatelami a administracją,
- przedsiębiorcami a administracją,
- instytucjami administracji publicznej³.

Powyższy aspekt jest niezmiernie istotny, lecz bardzo ciekawe wydaje się również prześledzenie ewolucji Internetu w kontekście wpływu na nią instytucji państwa. Wydaje się bowiem, że wspomniany aspekt jest wynikiem próby nadążenia państwa za rozwojem Internetu, który odbywa się w dużym stopniu autonomicznie, bez udziału instytucji państwa.

W większości dziedzin życia bardzo widoczny jest efekt politycznego podziału świata na państwa. Na przykład w tradycyjnych mediach informacyjnych stosuje się nadal wyraźne rozróżnienie informacji krajowych i zagranicznych. Różnorodne powstające organizacje zazwyczaj funkcjonują w zakresie jednego państwa lub w przypadku organizacji ponadnarodowych mają strukturę wewnętrzną uwzględniającą ten podział. Jest to w dużym stopniu wynik istnienia utrudnień w komunikacji między obywatelami różnych państw. W konsekwencji powstają wokół poszczególnych państw „węzły integracji społecznej”. Wydaje się, że w erze Internetu sytuacja zaczyna się powoli zmieniać. Oczywiście nadal widać podobnego typu grupowanie, ale powstaje pytanie, do jakiego stopnia odbywa się ono wokół:

- państwa,
- narodu,
- języka.

³ <http://epuap.gov.pl/wps/portal/>

Rozwój Internetu ze względu na łatwość komunikacji niezależnej od odległości przesuwa zdaniem autorów „węzły integracji społecznej” z państwa w kierunku narodu (poczucie przynależności jest tu niezależne od miejsca zamieszkania), a w dalszej kolejności – używanego języka (daje łatwość komunikacji i dostępu do informacji). Mimo coraz bardziej rozpowszechnionej na świecie znajomości języków obcych, w szczególności języka angielskiego, w którym występuje większość zasobów w Internecie, używanie wspólnego rodzimego języka pozostanie prawdopodobnie na zawsze czynnikiem w naturalny sposób grupującym ludzi. Przykładem tego zjawiska jest Wikipedia. Tradycyjne encyklopedie były powiązane z państwem, w którym je wydawano. Na przykład niemieckojęzyczna dwutomowa encyklopedia *Neues Welt-Lexicon* jest określana jako austriacka, a trzynastotomowa *Der Grosse Brockhaus* jako niemiecka (RFN). Największe zróżnicowanie występuje w obrębie języka angielskiego. Można wymienić: 10-tomowe *Encyclopedia Canadiana* i *The Australian Encyclopedia*, brytyjską 15-tomową *Chambers Encyclopaedia* oraz 30-tomową *The Encyclopedia Americana* wydawaną w Stanach Zjednoczonych⁴. Pewien wyjątek stanowi *Encyclopedia Britannica* początkowo wydawana w Wielkiej Brytanii, potem w Stanach Zjednoczonych. Natomiast internetową Wikipedię charakteryzuje podział językowy, a nie państwowy. Jest jedna Wikipedia angielska czy niemiecka i setki innych w różnych językach i dialektach (także sztucznych i wymarłych). Łącznie jest obecnie 279 oficjalnych edycji językowych i ponad setka edycji testowych. Do największych należy Wikipedia polska, prawie z 800 tys. artykułów jest czwarta co do wielkości.⁵

Ciekawa z punktu widzenia omawianego tematu może być analiza portali społecznościowych i gier internetowych. Powstają one w praktyce niezależnie od struktur państwowych, co najwyżej powiązane są z wykorzystywanym w nich językiem. Organy państwowe dostrzegają jednak potencjał tego typu inicjatyw związany ze stale rosnącą liczbą użytkowników. Przykładem może być zainteresowanie internetową grą *Second Life*. Istnieje ona od 2003 roku w postaci dostępnej publicznie i na początku 2011 roku było w niej zarejestrowanych ponad 20 mln użytkowników (kont)⁶. Ten wirtualny świat zlokalizowany jest na wielu serwerach i tworzy własne społeczeństwo i własną gospodarkę. Gospodarka oparta jest na zasadach rynkowych zbliżonych do świata rzeczywistego. Z wykorzystaniem lokalnej wirtualnej waluty (*linden dolar* – L\$) można dokonywać wszelkich transakcji, w tym można nabywać wirtualne obszary ziemi, a także wyspy. Jedną z wysp jest *Diplomacy Island* założona przez *DiploFoundation* w ramach projektu *Virtual Diplomacy*. *DiploFoundation* jest rzeczywistą organizacją typu non profit działającą

⁴ F. Stockwell: *A history of information storage and retrieval*, McFarland & Company, Jefferson 2001.

⁵ http://meta.wikimedia.org/wiki/List_of_Wikipedias

⁶ http://en.wikipedia.org/wiki/Second_Life

na rzecz rozwoju stosunków międzynarodowych, w szczególności wśród krajów rozwijających się. Jako pierwszy kraj w maju 2007 roku swoją ambasadę w *Second Life*'ie założyły Malediwy. Była to okazja do promocji tego niewielkiego państwa także w świecie rzeczywistym – inauguracja odbyła się w Genewie w obecności ministra spraw zagranicznych Malediwów i 200 zaproszonych gości. Wkrótce ambasadę w *Second Life*'ie otworzyło także pierwsze państwo europejskie – Szwecja, a następnie m.in. Serbia, Estonia, Albania, a także Kolumbia i Filipiny. Zadaniem wirtualnych ambasad jest przede wszystkim promocja poszczególnych państw i dostarczanie informacji na ich temat, a także elementy prostej obsługi konsularnej^{7, 8}. Oczywiście należy zauważyć, że podobne metody promocji z wykorzystaniem świata wirtualnego stosują także przeróżne przedsiębiorstwa, w szczególności duże ponadnarodowe korporacje.

Wykorzystanie Internetu do celów promocji państw oraz wspomagania usług konsularnych można zauważyć także w portalach społecznościowych. Tutaj można znaleźć przykłady aktywności również polskiej dyplomacji. W październiku 2009 roku polska ambasada w Izraelu założyła profil w portalu Facebook. Ambasada głównie prezentuje tam informacje o interesujących wydarzeniach w Izraelu i Polsce, a także fotografie i filmy dotyczące naszego kraju. Warto także odnotować, że od 2009 oficjalne konto na Blipie, portalu umożliwiającym prowadzenie mikrobloga, ma polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W założeniu mają się tam znajdować zdjęcia i wpisy dotyczące pracy resortu spraw zagranicznych⁹.

Z jednej strony wymienione działania wynikają z zaplanowanej polityki informacyjnej realizowanej przez różnorodne instytucje. Z drugiej strony poza próbami obecności organów państwa w świecie ponadnarodowych wirtualnych gier i portalach społecznościowych pojawiają się także oddolne inicjatywy użytkowników mające na celu stworzenie różnorodnych obiektów silnie powiązanych z poszczególnymi państwami lub narodami. Dla przykładu, w *Second Life*'ie co pewien czas tworzone są polskie „narodowe” wyspy, będące przeniesieniem elementów politycznej organizacji rzeczywistego świata do świata wirtualnego. Trzeba przyznać, że powiązanie tak rozumianego świata wirtualnego ze strukturą realnych państw jest dość słabe i związane jest przede wszystkim z poczuciem przynależności do wspólnoty narodowej oraz wykorzystywaniem wspólnych narodowych języków.

Odrębną kwestią obecności państwa w świecie wirtualnym jest próba kontroli realizowanego tam obrotu gospodarczego. Specyficzna jest działalność gospodarcza prowadzona poprzez gry wirtualne. Na przykład w *Second Life*'ie obrót dotyczy teoretycznie dóbr całkowicie wirtualnych i odbywa się w oparciu o wirtualną walutę. Jest jednak możliwość zamiany wirtualnych L\$ na rzeczywiste USD także poza

⁷ <http://www.diplomacy.edu/DiplomacyIsland/>

⁸ http://technology.timesonline.co.uk/tol/news/tech_and_web/article1832158.ece

⁹ <http://fakty.interia.pl/polska/news/polskie-ambasady-w-wirtualnym-swiecie,1387007>

samą grą, między innymi poprzez internetowe serwisy aukcyjne. Prowadzi to do sytuacji, w której część użytkowników osiąga pokaźne dochody pozostające w dużej części poza kontrolą urzędów skarbowych. Szacuje się, że istnieją setki użytkowników, którzy osiągają miesięczne dochody na poziomie tysięcy dolarów amerykańskich¹⁰. Organy państwowe ze zrozumiałych względów dokonują prób kontroli tego typu obrotu i egzekwowania podatków.

2. Wpływ państwa na rozwój i ograniczanie dostępności Internetu

Pisząc o rozwoju Internetu podkreśla się jego ponadnarodowy charakter wyrażany określeniem tzw. globalnej wioski. Termin ten wprowadził do użycia M. McLuhan już w 1962 roku¹¹. Jednak szeroko rozpowszechnił się on dopiero na przełomie wieków i jest wiązany z rosnącym znaczeniem Internetu i cyfryzacją informacji.

Chociaż terminem globalna wioska szafowano wielokrotnie, trudno jest wskazać jednoznaczną definicję tego pojęcia. Niewątpliwie termin ten sugeruje, że świat ma stać się jednością, co jednocześnie prowadzi do ograniczenia, a nawet negacji roli państwa. Wioska to mała społeczność, w której wszyscy się znają, komunikują bezpośrednio między sobą, decyzje mogą zapadać nawet poprzez powszechny consensus, a część regulacji społeczno-prawych ma charakter zwyczajowy. W ten sposób negowana jest jedna z podstawowych ról państwa – tworzenie regulacji prawnych i kontrolowanie ich przestrzegania. Jeszcze kategorycznie wypowiedział się na ten temat w 1980 roku A. Toffler w swym bestsellerze *Trzecia fala*, twierdząc, że: *nowa cywilizacja obali biurokrację, ograniczy znaczenie państwa narodowego i stworzy w świecie postimperialistycznym na wpół autonomiczne systemy gospodarcze*¹². Pomimo różnych futurystycznych, mniej lub bardziej prawdopodobnych rozważań Internet oraz mechanizmy i struktury społeczne w nim funkcjonujące nie zastąpią roli państwa w dającej się przewidzieć przyszłości. Obecnie to Internet rozciąga się na terytorium różnych państw, a jego rozwój i sposób wykorzystania podlegają prawodawstwu poszczególnych państw i kontroli rządów¹³.

W aspekcie technicznym wpływu państwa na rozwój Internetu interesującym zagadnieniem jest identyfikacja zasobów Internetu. Opiera się ona na adresach IP. Wykorzystywany jest on przez urządzenia sieciowe (routery) do właściwego kierowania przesyłanych danych do ich adresata. Do początku lat 90. XX wieku system

¹⁰ <http://secondlife.com/statistics/economy-data.php>

¹¹ M. McLuhan: *The Gutenberg galaxy. The making of typographic man*, University of Toronto Press, Toronto 1962.

¹² A. Toffler: *Trzecia fala*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2006, s. 36.

¹³ J. Zieliński: *Ideologia Internetu*, Winter.pl 1997, <http://www.winter.pl/internet/ideologia.html>

przydzielania adresów IP, oparty na tzw. klasach, wiązał poszczególne, łatwo identyfikowalne grupy adresów z organizacjami i krajami. Jednak ze względu na marnotrawstwo adresów system ten zarzucono. Tak więc obecnie (w odróżnieniu na przykład od numerów telefonicznych) adresy IP nie są przyporządkowane do państw. Rolę przyjaznej użytkownikowi metody adresowania zasobów Internetu pełnią nazwy domenowe. Najważniejszą funkcją systemu nazw domenowych (DNS – *Domain Name System*) jest zamiana alfanumerycznych adresów znanych użytkownikom Internetu na techniczne numeryczne adresy IP zrozumiałe dla urządzeń. Liczba domen najwyższego poziomu (TLD – *Top Level Domains*) jest ograniczona. Zalicza się do nich kilkanaście domen funkcjonalnych, jak np.: .com, .gov, .name, .org itd., oraz domeny krajowe: .de, .pl, .uk itd. Pierwotnie na najwyższym poziomie znalazły się domeny funkcjonalne stosowane przez organizacje amerykańskie. Przekroczenie przez Internet granic politycznych wywołało konieczność utworzenia domen krajowych. Jednak obecnie w Internecie panuje swoboda wyboru miejsca rejestracji domen. Firmy i obywatele danego kraju nie są ograniczeni do rejestrowania domen tylko w obrębie swojej domeny krajowej. Nazwy domenowe więc tylko pozornie odzwierciedlają kraj, w którym znajduje się dany serwis internetowy. W rzeczywistości informują tylko o organizacji, która zarejestrowała daną domenę, a bezpośrednio nie mówią nic o przynależności państwowej właściciela domeny.

Internet jest ciekawym obiektem z punktu widzenia prawa własności – nikt go nie posiada jako całości, nie jest on przez nikogo bezpośrednio kontrolowany. Ale każda jego część jest czyjąś własnością – rządów, instytucji edukacyjnych, firm telekomunikacyjnych, innych firm komercyjnych czy prywatnych osób¹⁴. Wykorzystując ten fakt, z możliwości kontrolowania Internetu chętnie korzystają rządy. W szczególności najwięcej kontrowersji wzbudza cenzura Internetu. Pomimo prób ograniczania swobody Internetu, wielokrotnie sprawdził się on jako skuteczne medium w przełamywaniu monopolu państwowego na informacje i cenzury nakładanej przez rządy. Już w sierpniu 1991 roku, podczas tzw. puczu Janajewa w ZSRR, wobec zablokowania innych łączy telekomunikacyjnych Internet stał się głównym środkiem przekazywania niezależnych informacji o sytuacji w kraju. Znaczenie Internetu w niekontrolowanej przez władze komunikacji do dzisiaj pozostaje bardzo ważne. Z jednej strony wzrosła powszechność dostępu do sieci, z drugiej zaś poprawiło się przygotowanie urzędów państwowych do blokowania Internetu. Na początku 2011 roku Internet był powszechnie wykorzystywany w ogarniętych politycznymi protestami krajach arabskich jako medium komunikacyjne (w szczególności w oparciu o portale społecznościowe). Władze były jednak w stanie szybko uruchomić procedury przynajmniej częściowej blokady sieci.

¹⁴ J. Zieliński: *Ideologia Internetu...*, op. cit.

Podsumowanie

Świat Internetu w coraz większym stopniu staje się niezależny od struktur państw, w większym stopniu znaczenie odgrywa poczucie przynależności grup użytkowników do poszczególnych narodów lub fakt wykorzystywania wspólnego języka. Mimo tych zmian nadal pozostają więc widoczne „węzły integracji społecznej”. Niemniej instytucje państwa starają się wykorzystywać potencjał Internetu zarówno poprzez budowanie oficjalnych stron WWW ułatwiających kontakty obywateli z urzędami, jak i poprzez dołączanie się do oddolnych inicjatyw użytkowników sieci, na przykład realizowanych poprzez portale społecznościowe. Choć serwisy takie są zazwyczaj ponadnarodowe (ograniczone w praktyce co najwyżej, przez wykorzystywany język) dają możliwość promocji poszczególnych państw. Pod względem wyłącznie aspektów technicznych państwa nie odgrywają większej roli w zarządzaniu Internetem, gdyż zasady działania Internetu opracowują i regulują niezależne organizacje. Instytucje państwa większą rolę odgrywają w rozwoju infrastruktury telekomunikacyjnej i promowaniu powszechnego dostępu do Internetu. Organy państwa mają jednocześnie dużą władzę nad sposobami korzystania z Internetu, dzięki możliwości kontroli prawnej. Tego rodzaju kontrola jest powszechnie krytykowana ze względu na znamiona ograniczenia prawa do wolności słowa i naruszania prywatności informacyjnej.

Literatura

1. McLuhan M.: *The Gutenberg galaxy. The making of typographic man*, University of Toronto Press, Toronto 1962.
2. Stockwell F.: *A history of information storage and retrieval*, McFarland & Company, Jefferson 2001.
3. *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2004–2007*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2008.
4. Toffler A.: *Trzecia fala*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2006.
5. *Wykorzystanie technologii informacyjno-telekomunikacyjnych w przedsiębiorstwach i gospodarstwach domowych w 2009 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010.
6. Zieliński J.: *Ideologia Internetu*, Winter.pl 1997.
7. http://en.wikipedia.org/wiki/Second_Life
8. <http://epuap.gov.pl/wps/portal>
9. <http://fakty.interia.pl/polska/news/polskie-ambasady-w-wirtualnym-swiecie,1387007>
10. http://meta.wikimedia.org/wiki/List_of_Wikipedias
11. <http://secondlife.com/statistics/economy-data.php>
12. http://technology.timesonline.co.uk/tol/news/tech_and_web/article1832158.ece
13. <http://www.diplomacy.edu/DiplomacyIsland>

THE IMPORTANCE OF A STATE IN THE INTERNET

Summary

The aim of this paper is to discuss the role and importance of a state in the global Internet network. The article focuses on various aspects: technological (e.g. the system of national domain addresses), legal (e.g. state censorship of the Internet) and user (e.g. the perception of a state in social network services).

Translated by Przemysław Polak